

GABRIELA MATUSZKIEWICZ  
Zespół Szkół im. M. Kopernika w Koninie

## ORGANIZACJE RELIGIJNE W DEKANATACH KOLSKIM, KONIŃSKIM, TULISZKOWSKIM I TURECKIM W II RP.

Na ziemiach polskich w okresie zaborów życie organizacyjne było ściśle koncesjonowane przez władze. I tak, w zaborze pruskim, podobnie jak na terenie całego Cesarstwa aprobatę władz zyskiwały przede wszystkim organizacje dobroczynne (np.: Konferencje św. Vincentego a'Paulo), w zaborze austriackim tolerowano stowarzyszenia religijne, natomiast najostrejsze ograniczenia były w zaborze rosyjskim. Niewielką poprawę przyniósł dopiero ukaz tolerancyjny z 1905 r.<sup>1</sup> Wszystko to spowodowało, że dwudziestolecie międzywojenne było okresem intensywnego rozwoju różnych organizacji religijnych. Hierarchia i wierni korzystali z możliwości jaką dawała odzyskana niepodległość, a wpływ na poziom tej aktywności miała również przemiana, jaka dokonana się w gronie samego duchowieństwa. Wiek XIX postawił przed Kościołem i duchowieństwem nowe wyzwania, których przyczyn należy szukać w niezwykle dynamicznych przemianach społecznych i gospodarczych. Przyznać należy, że Kościół zareagował bardzo szybko na sygnały rzeczywistości i ustami Leona XIII na nowo zdefiniował miejsce Kościoła i katolików w społeczeństwie<sup>2</sup>. Duchowni z większą śmiałością angażowali się w życie społeczne, stając się nierzadko inicjatorami wielu przedsięwzięć o charakterze nie tylko religijnym, ale również politycznym, społecznym i oświatowym. Na pierwszym miejscu stawiano jednak rozwój życia duchowego, stąd też w parafiach tworzone stowarzyszenia, bractwa religijne, a na początku wieku XX pojawiła się idea Akcji Katolickiej, organizacji, która miała ściślej włączyć świeckich w działania apostołskie duchowieństwa<sup>3</sup>.

W omawianym okresie parafia była nie tylko wspólnotą kościelną, religijną ale w dużej mierze wspólnotą o zakresie działania i celach znacznie bardziej zróżnicowanych niż współcześnie. W wielu parafiach podejmowano inicjatywy o charakterze edukacyjnym, społecznym czy gospodarczym, tworząc pod przywództwem proboszcza: ochronki, szkoły, spółdzielnie produkcyjne. Koronnym przykładem jest oczywiście proboszcz parafii w Liskowie – ks. Kan. Waclaw Bliziński<sup>4</sup>, ale trzeba pamiętać, że nie był on wyjątkiem w tamtym okresie.

<sup>1</sup> J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2000, s. 259-281.

<sup>2</sup> Z. Zieliński, *Papięstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1983, s. 277-329.

<sup>3</sup> M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego cz. 3*, Warszawa 1991, s. 371-373.

<sup>4</sup> A. Szwarz, *Bliziński Waclaw 1870-1944*, [w:] *Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce A-J*, red. R. Bender, Warszawa 1991, s. 34-35. Zob. także: S. Kęszka, *Fenomen działalności społecznej duchowieństwa polskiego na kanwie życia i pracy ks. prałata Waclawa Blizińskiego 1900-1939*, Kalisz 2009; tenże, *Życie i dzieło ks. prałata Waclawa Blizińskiego 1870-1944*, Kalisz 2008.

Można przyjąć, że obecność organizacji katolickich w diecezji i poszczególnych parafiach jest zawsze znakiem żywotności danej wspólnoty, a bardzo często początkiem i wstępem do działalności społecznej. Członkowie organizacji religijnych byli widoczni podczas uroczystości i świąt religijnych, państwowych a także własnych – organizacyjnych. Podejmowali ponadto różnego rodzaju inicjatywy realizowane na gruncie lokalnym. Trzeba więc stwierdzić, że organizacje i stowarzyszenia religijne były mocno zakorzenione w lokalnej rzeczywistości, a zarazem tworzyły jej tożsamość.

Tereny czterech dekanatów, którym pragniemy się przyjrzeć znajdują się na obszarze, który szczególnie mocno został dotknięty dramatem II wojny światowej. Polityka okupanta niemieckiego zmierzająca do wykorzenienia polskości realizowała się poprzez niszczenie dorobku kulturalnego, religijnego, eksterminację działaczy oświatowych, społecznych i przedstawicieli duchowieństwa. Trzeba pamiętać o tej strasznej dziejowej okoliczności, ponieważ tłumaczy ona skąpe ilości źródeł do dziejów naszego regionu zarówno w archiwach państwowych, jak i kościelnych. Ten brak w pewnym stopniu zaspakajają ówczesne wydawnictwa prasowe. W przypadku prezentowanego zagadnienia śmiało możemy się oprzeć na „Kronice Diecezji Włocławskiej”<sup>5</sup> oraz „Tygodniku Polskim”. Pierwsze z wymienionych czasopism to ukazujący się nadal miesięcznik adresowany do duchowieństwa diecezji, w którym drukowano pisma urzędowe, listy pasterskie, artykuły tematyczne oraz materiały związane z różnymi organizacjami kościelnymi. Drugie czasopismo – „Tygodnik Polski”, było czasopismem diecezjalnym o tematyce religijno-społecznej adresowanym do ogółu wiernych. Organizacje zamieszczały tam ogłoszenia, informacje i sprawozdania ze swojej bieżącej działalności, a Akcji Katolickiej poświęcono osobny dział<sup>6</sup>.

## DIECEZJA WŁOCŁAWSKA.

Diecezja włocławska jest jedną z najstarszych diecezji w Polsce<sup>7</sup>, choć trzeba zauważyć, że wielowiekowe trwanie nie jest tożsame z niezmiennością jej terytorium. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości granice diecezji zostały kolejny raz znacznie przekształcone, a terytorium uległo zmniejszeniu<sup>8</sup>. I tak z dotychczasowych 39 dekanatów pozostały zaledwie 23. Ostatecznie, w 1931 r. biskup włocławski Karol Radoński dokonał korekty granic dekanatów i stały się one niemal tożsame z granicami poszczególnych powiatów. W ten sposób diecezję tworzyło 19 dekanatów, w skład których wchodziły 243 parafie (do 1939 powstały jeszcze 3 nowe parafie). Posługę duszpasterską sprawowało około 350 księży diecezjalnych oraz kilkudziesięciu księży zakonnych. W początkach lat 30. liczba wiernych wynosiła około 890 tys. a w 1938 przekroczyła 940 tys. Katolicy stanowili zatem większość na tym terenie<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Założona w 1907 r. pod nazwą „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”. Potem, po zmianach granic i nazwy diecezji, wydawana pod tytułem „Kronika Diecezji Włocławskiej”. Ostatnio zmieniono jej nazwę na „Miesięcznik Diecezji Włocławskiej – Kronika”.

<sup>6</sup> „Tygodnik Polski” Poświęcony sprawom religijnym, oświatowym i społecznym. Ukazywał się od 1933 roku. Wydawcą gazety był Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej we Włocławku, a obowiązki redaktorów pełnili kolejno: ks. Sylwan Dembczyk (do 1935), ks. Jan Kobierski (do 1937) oraz ks. Henryk Suliński (od 1937). *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 312.

<sup>7</sup> S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej cz.I, Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej, tom I, Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1964, t. 8, s. 21.

<sup>8</sup> Zmiana została dokonana na mocy bulli Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 25.10. 1925 r.; zob: B. Kumor, *Historia Kościoła cz. 8*, Lublin 1996, s. 392.

<sup>9</sup> *Roczniki diecezji włocławskiej*, 1932, 1934, 1938.

Dekanaty, których życie organizacyjne jest tematem niniejszego artykułu stanowiły niemal centralną część diecezji wrocławskiej. Obejmowały w sumie 55 parafii, w przeważającej liczbie wiejskich, bowiem jedynie 9 parafii znajdowało się w miasteczkach (Dąbie n/Nerem, Golina, Kłodawa, Koło, Konin, Rychwał, Tuliszków, Turek, Ślesin oraz Władysławów<sup>10</sup>). Charakter tego obszaru determinował formy i typy życia organizacyjnego. Bo przecież pewne organizacje, stowarzyszenia rozwijały się lepiej w miastach posiadających choć w niewielkim stopniu rozbudowany przemysł (np.: Chrześcijańskie Związki Zawodowe) czy rzemiosło (np.: Chrześcijańskie Stowarzyszenia Rzemieślników), a te o celach ściśle petytystycznych – również na wsiach (np.: Żywy Różaniec).

W tabeli poniżej zamieszczono podstawowe informacje na temat stanu dekanatów zaczerpnięte z „Rocznika Diecezji Wrocławskiej 1938”. Wybór roku nie jest przypadkowy: jest to nie tylko ostatni przedwojenny rocznik statystyczny diecezji, ale jest on również najpełniejszy i najdokładniejszy spośród wydanych w tym okresie<sup>11</sup>.

Tabela 1. Dekanaty kolski, koniński, tuliszowski, turecki w 1938. Opracowanie własne<sup>12</sup>.

Dekanat	Parafia		Liczba kapłanów	Liczba parafian
	Miejscowość	Wezwanie		
kolski	Koło	Św. Krzyża	2	9380
	Białków	Św. Stanisława	1	1430
	Bierzwienna	Św. Dominika	1	3650
	Borysławice	Wniebowzięcia NMP	1	3250
	Brudzew Kolski	Św. Mikołaja	1	2758
	Chełmno	Narodzenia NMP	1	2571
	Dąbie n/Nerem	Św. Mikołaja	1	4654
	Dęby Szlacheckie	Wniebowzięcia NMP	1	3000
	Dobrów	Św. Jana Chrzciciela	1	4125
	Grzegorzew	Św. Mikołaja	2	6500
	Janiszew	Św. Jadwigi	1	1920
	Kłodawa	Św. Idziego	1	5250
	Kościelec Kolski	Św. Andrzeja Apostoła	1	4000
	Osiek Wielki	Św. Bartłomieja	1	3530
	Pieczew	Św. Rozalii	1	3000
	Umienie	Św. Michała Archanioła	1	3680
	Wrząca Wielka		1	3872
suma	17		19	66570

<sup>10</sup> Miejscowość utraciła prawa miejskie w roku 1934.

<sup>11</sup> *Rocznik Diecezji Wrocławskiej*, 1931, 1935, 1938.

<sup>12</sup> Tamże, 1938.

koniński	Konin	Św. Bartłomieja	2	11640
	Golina	Św. Jakuba Apostoła	1	5500
	Gosławice	Św. Andrzeja Apostoła	1	4228
	Kawnice	Pocieszenia MB	1	2860
	Kramsk	Św. Stanisława	2	5750
	Licheń	Św. Doroty	1	2850
	Morzysław	Św. Wojciecha	1	4800
	Myślibórz	Św. Mateusza Apostoła	1	1600
	Ostrowąż	Św. Jakupa i Niepokalanego Poczęcia NMP	1	2293
	Sławsk	Św. Wawrzyńca	1	2235
	Stare Miasto	Św.św. Piotra i Pawła	1	4100
	Ślesin	Św. Mikołaja i Dobrego Pasterza	1	6000
	Wąsosze	Wszystkich Świętych	1	2100
suma	13		15	55956

tuliszkowski	Tulisków	Św. Wita	2	7805
	Dzierzbín	Wszystkich Świętych	1	3100
	Grabienice	Św. Katarzyny	1	3800
	Grochowy	Św. Doroty	1	2950
	Grodziec	Św. Wojciecha	1	3016
	Grzymiszew	Narodzenia NMP	1	2950
	Krzymów		1	3200
	Kuchary Kościelne		1	2350
	Lisiec	Św. Jana Chrzciciela	1	2580
	Russocice	Św. Michała Arch	2	6200
	Rychwał	Św. Anny	1	2500
	Wyszyna	Narodzenia NMP	1	2780
	suma	12		14

turecki	Turek	Najświętszego Serca Jezusowego	3	15008
	Brodnia	Św. Stanisława	1	3900
	Dobra	Narodzenia NMP	1	3960
	Galewo	Przemienienia Pańskiego	1	2350
	Głuchów	Św. Macieja Apostoła	-	900
	Goszczanów	Św. Marcina	2	5500
	Jeziorsko	Podwyższenia Krzyża	1	5232
	Kowale Pańskie	Siedmiu Boleści NMP	1	1960
	Malanów	Św. Mikołaja	2	5492
	Miłkowice	Św. Mikołaja	1	1833
	Przespolew	Pocieszenia NMP	1	3400
	Psary	Nawiedzenia NMP	1	3500
	Tokary	Św. Andrzeja	1	2700
suma	13		15	55735

Należy przyjąć, że na tym terenie pracowało około 80 księży diecezjalnych oraz kilkunastu zakonnych. Oznacza to, że nie wszystkie parafie były w pełni obsadzone, a w wymienionych parafiach było 21 vacatów<sup>13</sup>. Odczuwano zatem dotkliwy brak „kadry” duszpasterskiej, którego nie byli w stanie zaspokoić księża rezydenci i kapłani zakonni. W większości parafii pracował jeden kapłan, co niewątpliwie miało wpływ na dynamikę życia organizacyjnego. Od tej jednej osoby, która z definicji miała być duszpasterzem, gospodarzem i administratorem wymagano jeszcze aby była: działaczem i społecznikiem. Tego oczekiwali parafianie, a także, co nie mniej istotne: zwierzchność. Będzie to szczególnie zauważalne przy budowaniu struktur Akcji Katolickiej w diecezji. Na dynamikę życia organizacyjnego bardzo często wpływ miała obecność klasztorów, szczególnie męskich – których kapłani prowadzili różnego rodzaju dzieła duszpasterskie. Ten teren niestety nie mógł się poszczycić zbyt dużą ilością klasztorów, co też niewątpliwie wpływało na rozwój organizacji religijnych.

Najliczniejszym dekanatem był dekanat kolski, a kolejnymi pod względem liczby wiernych były: koniński, turecki i tuliszowski. Łącznie ten obszar zamieszkiwało: 221 492 katolików, a pamiętać należy, że obok katolików obszar ten zamieszkiwała znaczna liczba protestantów i Żydów (w całej diecezji w tym okresie mieszkało 940 tys. katolików oraz około 167 tys. protestantów i Żydów<sup>14</sup>).

Mimo utrudnienia jakim była niewielka ilość duszpasterzy, brak dużych ośrodków miejskich, przerwana tradycja życia zakonnego, które w sposób naturalny było w wielu miejscach katalizatorem rozwoju rozmaitych organizacji religijnych trzeba przyznać, że liczne organizacje zdołały zaistnieć i się rozwinąć. Jako przykład posłuży dekanat koniński i informacje zaczerpnięte z trzech lat: 1931, 1933 i 1938.

<sup>13</sup> Tamże, 1931, 1934, 1938.

<sup>14</sup> Tamże, 1938.

Tabela 2. Organizacje religijne działające w parafiach dekanatu konińskiego do roku 1939. Opracowanie własne<sup>15</sup>.

Miejscowość / parafia	Organizacje
<b>Konin</b>	Bractwo Różańcowe, Bractwo Przemienienia Pańskiego, Żywy Różaniec, Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Stowarzyszenie Dzieci Maryi, Stowarzyszenie Niewiast św. W. a Paulo, Katolickie Stowarzyszenie Mężów (KSM), Katolickie Stowarzyszenie Kobiet (KSK), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ), Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich, *biblioteka w domu parafialnym, harcerstwo.
<b>Golina</b>	Bractwo NMP Szkaplerznej, Bractwo św. Józefa, Bractwo św. Anny, Żywy Różaniec, III Zakon św. Franciszka, Stowarzyszenie Ojców Katolickich, Stowarzyszenie Matek Katolickich, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Dzieciństwa Bożego, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, Krucjata Eucharystyczna.
<b>Gosławice</b>	Bractwo Różańcowe, Bractwo św. Józefa, Bractwo Matki Bożej, Żywy Różaniec, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Papieskie Dzieło św. Piotra, Dzieło Świętego Dzieciństwa, Krucjata Eucharystyczna, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ.
<b>Kawnice</b>	Bractwo Pocieszenia NMP, Żywy Różaniec, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, III Zakon św. Franciszka, Dzieło Świętego Dzieciństwa, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Kramsk</b>	Bractwo Różańcowe, Żywy Różaniec, Krucjata Eucharystyczna, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Licheń</b>	Bractwo św. Doroty, Żywy Różaniec, III Zakon św. Franciszka, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Morzysław</b>	Bractwo św. Rocha, Żywy Różaniec, III Zakon św. Franciszka, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Myślibórz</b>	Bractwo św. Mateusza, Żywy Różaniec, Bractwo Wstrzemięźliwości, Bractwo Miłosierdzia, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ.
<b>Ostrowąż</b>	Bractwo św. Józefa, Żywy Różaniec, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Sławsk</b>	Bractwo Najświętszego Serca Jezusowego, KSMM, KSMŻ.
<b>Stare Miasto</b>	Bractwo NMP Pocieszenia, Bractwo Najświętszego Serca Jezusowego, III Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec, Apostolstwo Modlitwy, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka parafialna.
<b>Ślesin</b>	Bractwo Matki Bożej Różańcowej, Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP, Bractwo św. Mikołaja, Bractwo św. Walentego, III zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, KSM, KSK, KSMM, KSMŻ, *biblioteka KSMM i KSMŻ.
<b>Wąsosze</b>	Bractwo św. Krzyża, Żywy Różaniec, KSM, KSK.

Różnorodność inicjatyw może zadziwiać, a zarazem budzić wątpliwości co do jakości pracy w ramach działalności, szczególnie że prowadzenie czy wspieranie działalności spoczywało na barkach miejscowego proboszcza lub wikarego. Niestety, z uwagi na ogromne zniszczenia, jakich doświadczyło Archiwum Diecezjalne Włocławskie, trudno dziś prześledzić dokładnie funkcjonowanie tych organizacji, możemy jednak przyjąć, że w ich szeregach skupiało się kilkadziesiąt osób spośród parafian. Nie była to zatem oszałamiająca liczba, a jednak osoby te stanowiły stabilne wsparcie dla miejscowego duszpasterza pomagając w rzeczach wielkich, wzniosłych, budujących potencjał duchowy miejscowej społeczności, jak i zupełnie prozaicznych. Wśród wymienionych powyżej organizacji obecne w niemal każdej parafii dekanatu są: bractwa parafialne, Żywy Różaniec, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży oraz Akcja Katolicka. Analiza materiału źródłowego pozwala stwierdzić, że ta tendencja jest widoczna na terenie pozostałych dekanatów. Pozostaje zatem skupić się na tej grupie organizacji uznając w nich wiodące i główne formy działalności. W tabeli poniżej przedstawiono główne i najważniejsze organizacje katolickie, jakie rozwijały się w tutejszych parafiach.

<sup>15</sup> Tamże, 1931, 1933, 1938.

Tabela 3. Oddziały organizacji religijnych w parafiach dekanatów: kolskiego, konińskiego, tuliszowskiego, tureckiego w latach a) 1931 i b) 1938<sup>16</sup>. Opracowanie własne.

Dekanat	Liczba parafii	Bractwa parafialne	Żywy Różaniec		SMPM lub SMPŻ (później KSM i KSMŻ)		Akcja Katolicka (kobiet i mężczyzn)	III Zakony	
			a)	b)	a)	b)		a)	b)
Kolski	17	13	10	14	9	12	19	4	4
Koniński	13	12	11	12	4	12	21	3	5
Tuliszowski	12	9	6	11	5	12	14	4	6
Turecki	13	9	8	12	7	11	21	8	10
Suma	55	43	35	49	25	47	75	19	25

Pierwszą grupą organizacji katolickich są bractwa religijne. Ich korzenie sięgają średniowiecza i rozwijały się niemal równolegle z organizacją cechową<sup>17</sup>. Początkowo ich celem była konsolidacja danej społeczności z Kościołem lokalnym oraz realizacja celów dobroczynnych. Poza tym bractwa realizowały różne zadania na rzecz parafii. Jak widać z zamieszczonej powyżej tabeli istniały one w większości parafii. Najczęściej były to bractwa pod wezwaniem: św. Barbary, Przemienienia Pańskiego, św. Rocha, św. Anny, zatem nie były one zawsze związane z patronem parafii. Ich działalność najczęściej ograniczała się do pewnych świadczeń na rzecz Kościoła, czyli – zapewnianie światła, troski o porządek i czystość w świątyni<sup>18</sup>. Ponadto członkowie bractw uczestniczyli w nabożeństwach brackich (kilka razy w roku) sprawowanych w intencji zmarłych członków. Najlepiej rozwinięte struktury miał Żywy Różaniec. Ten ruch powstał we Francji w XIX w., a jego celem było modlitewne wspieranie misji<sup>19</sup>. W parafiach Żywy Różaniec zakładany był zarówno przez zakonników prowadzących rekolekcje, jak i przez samych proboszczów, którzy widzieli w Żywym Różańcu skuteczny środek odnowy życia duchowego w parafii. O sile tego bractwa stanowiła prosta struktura, opierająca się na „Różach”, czyli 15 osobowych grupach podlegających miejscowemu proboszczowi, oraz popularność modlitwy różańcowej wśród wiernych. W 1931 r. Żywy Różaniec był obecny w 65% parafii diecezji wrocławskiej, a w 1938 w 84% parafii i niemal identyczną skalę rozwoju odnajdujemy na przykładzie omawianych dekanatów<sup>20</sup>. Trzeba dodać, że w większości parafii istniało kilka Róż, obejmujących przedstawicieli wszystkich stanów. Członków Żywego Różańca zachęcano do pogłębionego życia religijnego, częstego przyjmowania sakramentów oraz zaangażowania w życie parafii. Wspólnotowy charakter tych działań akcentowały comiesięczne spotkania formacyjno-organizacyjne. Ponadto przeprowadzano rekolekcje i dni skupienia dla uczestników Róż. Pewien rozwój odnotowały w tym czasie również Trzecie zakony. Niewielka skala tego rozwoju pośrednio wynikała z znikomej

<sup>16</sup> Tamże, 1931, 1938.

<sup>17</sup> C. Strzeszewski, *Cechy stowarzyszenia rzemieślników*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, s. 1376-1378.

<sup>18</sup> Archiwum Diecezji Wrocławskiej, Akcja Katolicka Diecezji Wrocławskiej, Kwestionariusz duszpasterski z okazji wizytacji, (1928-1934), sygn. og. VI, 5 (dalej: ADWł, AKDWł.).

<sup>19</sup> Żywy Różaniec, [dostęp 17.03.2015] [http://pl.wikipedia.org/wiki/Żywy\\_Różaniec](http://pl.wikipedia.org/wiki/Żywy_Różaniec).

<sup>20</sup> *Rocznik Diecezji Wrocławskiej*, 1938.

ilości klasztorów (konsekwencja kasat po powstaniu styczniowym) na tym terenie, a co za tym idzie – słabym rozpropagowaniu tej idei wśród wiernych.

Przechodząc do omawiania kolejnych organizacji, konieczne jest wyjaśnienie pewnej dysproporcji pomiędzy ogólnym potraktowaniem wymienionych powyżej, a większą uwagą zwróconą w stronę Akcji Katolickiej młodzieży i dorosłych. Otóż, organizacje Akcji Katolickiej, które poniżej przedstawimy i omówimy, były przysłowiowym oczkiem w głowie episkopatu Polski doby międzywojennej. Od początku lat 20. usilnie starano się stworzyć jedną centralną organizację katolicką, na wzór włoskiej Akcji Katolickiej, a gdy to się udało – właśnie tę traktowano wyjątkowo. Stawiano ją przed wszystkimi organizacjami i ruchami, wzywano do rozpropagowania, nie szczędzono sił i środków. A potem nadszedł 1939 r. i wszystko się skończyło. Ten rozdział dziejów Kościoła w Polsce został zamknięty na wiele lat i dopiero w latach 90. XX. w. na nowo podjęto działania, mające na celu odnowienie tej idei i odbudowę Akcji Katolickiej w Polsce. Warto więc poświęcić tej organizacji więcej uwagi, szczególnie, że cele i zadania jakie realizowała dotyczyły wielu aspektów życia społeczno-religijnego.

O ile wymienione wcześniej organizacje i ruchy miały jednoznacznie religijne cele i charakter, to działalność Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej była bardziej zróżnicowana. Początki tej organizacji sięgają 1919 r., kiedy to na zjeździe sekretarzy generalnych diecezjalnych stowarzyszeń młodzieży powołano Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej<sup>21</sup>. Zjednoczenie stało się ogólnopolską centralą ruchu młodzieżowego, którego nazwa będzie się zmieniać, ale idea, struktura pozostaną stałe<sup>22</sup>. W każdej diecezji istniała centrala diecezjalna (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej), a podlegały jej oddziały parafialne. Jeśli oddział był duży, a parafia rozległa wtedy dzielono go na zastępy. W ramach oddziałów funkcjonowały również sekcje tematyczne<sup>23</sup>. Oddziały parafialne zakładane były przez miejscowych proboszczów, którzy stawiali się automatycznie patronami Stowarzyszenia. Nierzadko do współpracy w ramach patronatu powoływali co znamienitszych parafian. Ich zadaniem było wspieranie działalności oddziałów, którym patronowali. Oczywiście nie chodziło jedynie o wsparcie duchowe ale w dużej mierze również organizacyjne i finansowe.

Wraz z rosnącą liczbą oddziałów centrala diecezjalna Stowarzyszenia tworzyła okręgi. I tak w diecezji włocławskiej do roku 1933 powołano 8 okręgów, w tym: koniński, turecki, kolski. Każdy okręg posiadał swojego własnego instruktora, który prowadził kursy i wizytował oddziały.

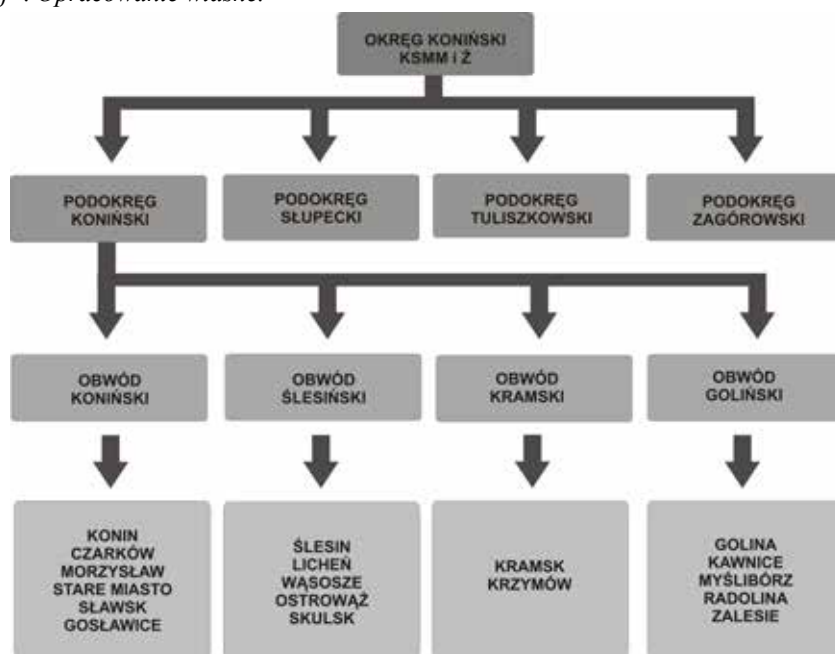
<sup>21</sup> K. Halicki, *Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji chełmińskiej w dwudziestolecu międzywojennym*, [w:] *Organizacje młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. P. Tomaszewski, M. Wołos, Toruń 2008, s. 50-72.

<sup>22</sup> Do 1934 organizacja posługiwała się nazwą: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, a od 1934, wraz z włączeniem w strukturę Akcji Katolickiej – Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM), Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ). Związek obejmował obszar całego kraju, a diecezjach istniały Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ).

<sup>23</sup> M. Suchocka, *Młodzież w ramach Akcji Katolickiej*, Poznań 1936, s. 9.



Schemat nr 1: Struktura okręgu konińskiego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej<sup>24</sup>. Opracowanie własne.



Ze schematu widać, że organizacja była mocno rozbudowana a jej oddziały funkcjonowały w miejscowościach niebędących siedzibą parafii (np.: Czarków). Świadczyło to o dużej popularności, ale także o wyrażanej przez środowisko lokalne potrzebie „zagospodarowania” młodzieży znajdującej się poza „zasięgiem” szkoły i organizacji szkolnych. Bowiern organizacja zrzeszała młodzież w wieku od 14 do 30 roku życia, pochodzącą głównie z rodzin chłopskich i robotniczych, w większości zarobkującą już na swoje utrzymanie. To determinowało cele, zadania i kształt pracy organizacyjnej, w której obok elementów religijnych bardzo mocno rozbudowywano sferę działań wychowawczych i edukacyjnych<sup>25</sup>. Trudno dziś dokładnie określić ilość osób zrzeszonych w KSMM i KSMŻ na omawianym terenie, pewną wskazówką może być informacja o ilości uczestników dekanalnego zjazdu młodzieży, jaki odbył się w Tuliszkwie (21 czerwca 1934 r.), otóż zgromadziło się tam 400 osób<sup>26</sup>. Drugim wskazaniem, co do liczby członków, może być informacja o pielgrzymce, jaką odbyła młodzież okręgu kolskiego do Brdowa, a wzięło w niej udział 500 osób<sup>27</sup>. Trzeba pamiętać, że w takich zjazdach rzadko uczestniczyli wszyscy członkowie oddziałów, zatem można przypuszczać, że liczba członków KSMM i KSMŻ na terenie dekanatu tuliszzkowskiego i kolskiego mogła się kształtować pomiędzy 500-700 osób<sup>28</sup>. Podobny stan możemy przyjąć dla pozostałych dekanatów.

<sup>24</sup> G. Matuszkiewicz, *Akcja Katolicka w diecezji włocławskiej w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Warszawa 2007, rkps. w posiadaniu autorki, s. 117.

<sup>25</sup> Tamże, s. 115.

<sup>26</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski”, 1936, nr 27.

<sup>27</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski”, 1937, nr 23.

<sup>28</sup> Na terenie diecezji w strukturach KSMM i KSMŻ zaangażowanych było ponad 16 tys. osób, G. Matuszkiewicz, *Akcja Katolicka*, s. 132-148.

W programach comiesięcznych spotkań oddziałów KSMM i KSMŻ modlitwa nie stanowiła głównego punktu, ale stanowiła początek i zakończenie spotkania, którego główną częścią była pogadanka, omówienie spraw organizacyjnych, ogłoszenia itp. Przy czym pojęcie „sprawy organizacyjne” nie było frazesem – było co organizować. Wymieńmy choćby: kursy kroju, szycia, przysposobienia rolniczego, czapnicze, wikliniarskie, gotowania, higieny, wychowania fizycznego, a stanowiły one jedynie część proponowanej przez Stowarzyszenie oferty edukacyjnej. Uczestnicy pokrywali koszt materiałów koniecznych do przeprowadzenia kursu oraz opłacali instruktora, a w razie konieczności zapewniali mieszkanie i utrzymanie. Najkrótsze były kursy higieny i trwały 1-2 dni, najdłuższe – gotowania, kroju i szycia – czas trwania wynosił od tygodnia do 3 miesięcy. Przy czym te dłuższe formy miały zadanie przyuczenia do zawodu-rzemiosła, dawały konkretne umiejętności pozwalające ewentualnie zdobyć pracę. Ponieważ jednak wymagały pewnego zaplecza organizowano je najczęściej w Domach Młodzieży w Kaliszu lub Włocławku<sup>29</sup>. Nieco inaczej prezentowała się kwestia kursów przysposobienia rolniczego, był to program oświatowy zainicjowany przez Ministerstwo Rolnictwa realizowany w ramach działań organizacji młodzieżowych. Celem tego trwającego 3 lata projektu było podniesienie poziomu oświaty rolniczej. W interesującym nas rejonie ośrodkiem szczególnie zaangażowanym w ten projekt był Kramsk, w którym pracowało aż 14 zespołów konkursowych, a młodzież odnosiła sukcesy w wystawach powiatowych<sup>30</sup>. Z innych działań należy wspomnieć tzw.: czytania izbowe, organizowane w okresie zimowym. Ważnym aspektem działalności było rozwijanie zainteresowań sportowych wśród młodzieży. W niemal każdym oddziale istniała sekcja wychowania fizycznego, a centrala KSMM i KSMŻ we Włocławku organizowała kursy wychowania fizycznego dla „przodowników” po to, aby mogli stać się pierwszymi instruktorami we własnych oddziałach. W ramach okręgów przygotowywano igrzyska sportowe, tak dla KSMM i KSMŻ. Dla okręgu konińskiego odbywały się one w Koninie, na stadionie miejskim, w programie były zawody lekkoatletyczne a także turniej tańców narodowych i korowodów<sup>31</sup>. Propaganda na rzecz sportu obejmowała również bardziej spektakularne wydarzenia, a takim niewątpliwie było zaproszenie przez KSMM z Gminy drużyny koszykarskiej KS Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z Poznania (współcześnie KKS Lech Poznań), ówczesnego mistrza Polski i rozegranie wobec zgromadzonej dwutysięcznej widowni meczu. Trzeba zaznaczyć, że sprawozdawca łaskawie przemilczał wynik spotkania.<sup>32</sup>

Niemal każdy oddział przygotowywał występy z okazji świąt, uroczystości państwowych oraz „dni propagandy” organizacyjnej. Jeśli chodzi o święta religijne honorowane w ten sposób to wymienić należy: dzień papieski (rocznica rozpoczęcia pontyfikatu), uroczystość Chrystusa Króla oraz patrona stowarzyszenia – św. Stanisława Kostki.<sup>33</sup> Do uroczystości państwowych, które obchodzono w ramach działań organizacyjnych zaliczano: rocznice odzyskania niepodległości, rocznice uchwalenia Konstytucji 3-go Maja oraz rocznice powstań narodowych<sup>34</sup>. W te dni urządzano akademie, wieczornice, przedstawienia i odczyty.

<sup>29</sup> Por. np.: *Z Diecezjalnej Centrali KSMŻ*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1936, nr 5, s. 153; *KSMM i Ż*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 39, s. 478.

<sup>30</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 12, s. 143; *List z Kramska*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 43, s. 528.

<sup>31</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 19; *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 32.

<sup>32</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 28.

<sup>33</sup> *Rozporządzenia diecezjalne – Instrukcja dla księży proboszczów w sprawie AK*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1930, nr 12, s. 361.

<sup>34</sup> Tamże.

Zapraszano co prawda miejscowe znakomitości, ale tego rodzaju wystąpienia były skierowane do wszystkich chętnych odbiorców. Inną formą świętowania były pochody, przygotowywane w miasteczkach i większych ośrodkach, szczególnie z okazji święta patronalnego. Organizowano również tzw.: dni lub tygodnie propagandy. Były to dni wzmoczonej aktywności oddziałów Stowarzyszeń, a ich celem było zaprezentowanie organizacji szerszym kręgom społeczeństwa, zachęcenie starszych do współpracy a młodszych do wstąpienia. Przygotowywano odczyty, akademie, popisy gimnastyczne, wystawy, zbiórki uliczne, sprzedaż jednodniówek i czasopism katolickich<sup>35</sup>. Oczywiście nie zaniebdywano sfery religijnej, oddziały brały udział w pielgrzymkach, przeżywały wspólne rekolekcje, komunie święte, rozwijały edukację religijną. Szczególnie ciekawym fragmentem pracy formacyjnej były rekolekcje zamknięte, ich istotnym elementem było odsunięcie od codziennych spraw i zajęć, co sprzyjało skupieniu i refleksji. Ale jeśli kogoś nie było stać na taki luksus (bo to wiązało się z wyjazdem z miejsca zamieszkania i koniecznością poniesienia opłat), to mógł wziąć udział w rekolekcjach półzamkniętych odbywających się w pobliżu miejsca zamieszkania. Dla młodzieży rekolekcje najczęściej prowadził ks. Stefan Pietruszka<sup>36</sup> – asystent kościelny Stowarzyszeń Młodzieżowych w diecezji, a w tej pracy wspierali go miejscowi kapłani, oraz instruktorzy Stowarzyszenia<sup>37</sup>. Kierownictwa poszczególnych stowarzyszeń wymagały, aby każdy oddział wysłał co roku przynajmniej jedną osobę na rekolekcje zamknięte, tak się jednak nie działo<sup>38</sup>. Przyczyny były rozmaitej natury, począwszy od niezrozumienia konieczności pogłębiania formacji religijnej, braku tego rodzaju potrzeb duchowych, czy wreszcie na braku czasu kończąc. Nierzadko przeszkodą było ubóstwo. Za rekolekcje należało uiścić opłatę (wynoszącą średnio od 4 do 6 zł za cały pobyt), do tego jednak należało doliczyć koszt ewentualnej podróży<sup>39</sup>. Nie były to zbyt wygórowane kwoty, ale dla wielu osób stanowiły niewątpliwie barierę nie do przebycia, stąd też niektóre oddziały, wspólnie zbierały niezbędne do opłacenia wyjazdu jednej lub kilku osób z oddziału środki<sup>40</sup>. Czasem organizatorzy umarziali część wymaganej kwoty na rzecz przywiezionych produktów żywnościowych<sup>41</sup>. Dokładne dane na ten temat dotyczą lat 1934-1939 i na ich podstawie możemy prześledzić ruch rekolekcyjny w interesującym nas rejonie. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej organizowało

<sup>35</sup> Np.: *Z diecezjalnej Centrali SMP*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1933, nr 11, s. 330; *Doniesienia organizacyjne*, „Tygodnik Polski” 1938, nr 44, s.532.

<sup>36</sup> Ks. Stefan Pietruszka (1898-1973), kapłan diecezji włocławskiej, prefekt i wikariusz diecezji włocławskiej, od 1928 kapelan rezerwy, w tym samym roku mianowany sekretarzem generalnym Związku Młodzieży Polskiej diecezji włocławskiej, w 1934 mianowany asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej diecezji włocławskiej, w uznaniu dla gorliwej pracy organizacyjnej otrzymał godność kanonika honorowego kapituły kaliskiej, po wybuchu drugiej wojny światowej wyjechał zagranicę gdzie organizował opiekę duszpasterską dla internowanych, w 1940 wraz z biskupem Radońskim udał się do Palestyny, gdzie bierze udział w walkach a następnie obejmuje stanowisko kierownika duszpasterstwa ludności cywilnej w Palestynie, funkcję tę pełnił aż do śmierci. (J. P. Grajner, *Ksiądz Stefan Pietruszka*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 1975, t. 58, s. 67-68)

<sup>37</sup> Informacje o odbytych Tygodniach społecznych dla KSMŻ, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1935, nr 1, s. 14; *Lisków – Tydzień Społeczny KSM*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 7, s. 82.

<sup>38</sup> Zamieszczano listy oddziałów, z których nie było nikogo na rekolekcjach zamkniętych i wzywano do udziału; KSM i KSMŻ, „Tygodnik Polski” 1937, nr 50, s. 610.

<sup>39</sup> *Tygodnie Społeczne i Rekolekcje zamknięte*, „Wskazania” 1938, nr 11, s. 40; *Z Diecezjalnej Centrali KSM*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1934, nr 11, s. 273; *Z Diecezjalnej Centrali KSM*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1934, nr 6-7, s. 186; *Diecezjalna Centrala KSMŻ*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1936, nr 12, s. 325.

<sup>40</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1938, nr 18, s. 221.

<sup>41</sup> *Diecezjalna Centrala KSMŻ*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1935, nr 12, s. 325.

rekolekcje w Kole – aż 4 razy, przy czym trzykrotnie w Domu Towarzystwa Dobroczyńności, raz w Ochronce. Ponadto 4 razy rekolekcje odbywały się w Chylinie (parafia Russocice). W Bierzwiennej, Brudzewie Kolskim, Tuliszkowie, Grodźcu i w Koninie – odbywały się raz. Zwrócić trzeba uwagę, że w Chylinie, Bierzwiennej, Brudzewie Kolskim – gospodarzami i współsponsorami byli właściciele majątków, ponieważ oni przez kilka dni gościli kilkadziesiąt młodych osób. Oddziały organizowały również pielgrzymki, najczęściej piesze. I tak młodzież okręgu kolskiego pielgrzymowała do Brdowa, konińskiego – do Kawnic<sup>42</sup>.

W 1934 roku Stowarzyszenia Młodzieży weszły w struktury Akcji Katolickiej i zmieniły nazwę na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Zadania, struktura i cele pozostały niezmienione. Poza tym stanowiły one właściwie swego rodzaju wzór i macecznik dopiero budowanej Akcji Katolickiej dorosłych.

Akcja Katolicka diecezji włocławskiej została powołana przez biskupa Karola Radońskiego w 1934 r., choć działania na rzecz jej stworzenia podejmowano już od schyłku lat 20.<sup>43</sup> Co ciekawe, dokładna data jest dość trudna do ustalenia ale możemy przyjąć, że Katolickie Stowarzyszenie Mężów i Katolickie Stowarzyszenie Kobiet ostatecznie ukonstytuowało się 8 lipca 1934 r. w czasie przygotowanego przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej zjazdu delegatów parafialnych. Tego samego dnia biskup zmienił nazwy wymienionych wcześniej Stowarzyszeń Młodzieży. Wszystkie stanowe Stowarzyszenia wstąpiły do odpowiednich Związków Krajowych<sup>44</sup>.

Należy krótko wyjaśnić, czym była Akcja Katolicka, jakie miała cele? Idea powołania jednej, centralnej organizacji katolickiej została zdefiniowana po raz pierwszy przez papieża Piusa X (encyklika *Il fermo proposito* z roku 1905). Otóż, miała to być organizacja świecka, realizująca cele religijne – przede wszystkim – apostołstwo. Działała w ramach Kościoła katolickiego, w Polsce także – grekokatolickiego. Przy czym duchowieństwo spełniało istotną rolę zarówno na poziomie kreowania celów i zadań, jak i praktycznej działalności. To założenia realizowane było poprzez instytucję asystenta kościelnego obecną na każdym poziomie organizacji. Asystent miał być „opiekunem prawowierności Akcji Katolickiej”, związku z tym miał prawo weta w przypadku uchwał zagrażających zasadom wiary i moralności<sup>45</sup>. Organizacja posiadała dwupłaszczyznową strukturę, którą budowały związki stanowe (Katolicki Związek Mężów, Katolicki Związek Kobiet, Katolicki Związek Młodzieży Męskiej, Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej) i instytuty diecezjalne (np.: Włocławski Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej). Praca organizacyjna na terenie całej Polski przebiegała w podobny sposób, bo przyświecały jej te same hasła (ogłaszane rokrocznie przez Episkopat) oraz realizowano te same formy pracy. Członkami Akcji Katolickiej mogły być osoby dorosłe, żyjące samotnie lub w małżeństwie, zaangażowane w prace innych organizacji religijnych. Zebrane dane pozwalają stwierdzić, że w większości członkami byli mieszkańcy wsi, gospodarze lub gospodynie, stanowili oni

<sup>42</sup> *Z działalności Diecezjalnej Centrali Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1934, nr 8-9, s. 211; *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1934, nr 36, s. 430; *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 23, s. 285; *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 28, s. 363; *Doniesienia Organizacyjne*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 31, s. 372; *Doniesienia organizacyjne*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 16, s. 192; *Doniesienia Organizacyjne*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 23, s. 376; *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 33, s. 406.

<sup>43</sup> Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej rozpoczął pracę w 1931 r., natomiast stworzenie parafialnych oddziałów, wymagało czasu, dlatego stworzenie Stowarzyszeń stanowych miało miejsce dopiero w 1934.

<sup>44</sup> W ramach Akcji Katolickiej działały: Katolicki Związek Mężów, Katolicki Związek Kobiet, Katolicki Związek Młodzieży Męskiej oraz Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej.

<sup>45</sup> L. Civardi, *Podręcznik Akcji Katolickiej*, Poznań 1933, s. 178.

około 60% wszystkich członków, rzemieślnicy stanowili około 9%, urzędnicy i nauczyciele – 11%. Ponadto w szeregach organizacji odnajdziemy robotników rolnych i fabrycznych, służbę, a także osoby bez zawodu i bezrobotnych<sup>46</sup>. Przedstawione dane dotyczą Akcji Katolickiej w diecezji, ale możemy przyjąć, że ilustrują one również stan w dekanatach: kolskim, konińskim, tureckim i tuliszzkowskim. Trudno natomiast określić, ile osób w tych dekanatach było zaangażowanych w Akcji Katolickiej, materiał źródłowy podaje ogólną liczbę członków Akcji w diecezji włocławskiej a wynosiła ona w 1938 roku: 13581 osób (KSK i KSM)<sup>47</sup>. Członkowie oddziałów Akcji Katolickiej spotykali się na comiesięcznych spotkaniach ogólnych, które często były poprzedzone zebraniem kierownictwa oddziału. Zebrania te najczęściej odbywały się w niedzielę, w kościele lub kaplicy. Program spotkania przewidywał wspólną modlitwę, referat, dyskusję, odczytanie artykułu z prasy katolickiej, omówienie spraw bieżących<sup>48</sup>. Referaty i inne pomoce dostarczane były z centrali, w tym przypadku z Włocławka. Jak wspomniano, celem Akcji Katolickiej było apostołstwo, które realizowało się na wielu płaszczyznach. Płaszczyzny te nazywano „działaniami” i tak wyróżniano: dział organizacyjny, religijny, kulturalno-oświatowy i praktyczny<sup>49</sup>.

Z naszej perspektywy najistotniejsze i najbardziej różnorodne były działania realizowane na płaszczyźnie religijnej, kulturalno-oświatowej i praktycznej. Jeśli chodzi o pierwszą wymienioną sferę działalności, to obejmowała ona formację religijną członków, realizującą się poprzez „wspólne msze św. i wspólne komunie”, ale także „kwadrans katechizmowy”. Tu odnajdziemy również ruch rekolekcyjny. Do działań na płaszczyźnie kulturalno-oświatowej zaliczymy organizowanie bibliotek parafialnych, propagowanie katolickiego nauczania społecznego w czasie tygodni społecznych lub dni propagandy oraz akademie, występy. Do „praktycznego apostołstwa” zaliczymy: zbiórki żywności, przygotowanie dni chorego, przygotowanie uroczystości I Komunii dla dzieci<sup>50</sup>.

Formacja religijna koncentrowała się wokół mszy świętej. Obecnie może się to wydać mało odkrywcze, ale w tamtym okresie chociażby bariera języka utrudniała udział i zrozumienie liturgii mszy. W związku z tym w programach pracy akcentowano konieczność zapoznania członków Akcji z liturgią mszy św., zachęcano do poruszania tego tematu na spotkaniach<sup>51</sup>. Zalecano także wspólny udział oddziałów w mszy św. i przyjmowanie komunii świętej, przynajmniej raz na kwartał. Tam, gdzie istniała taka możliwość, zachęcano do comiesięcznych praktyk. Było to o tyle istotne, że przy stosunkowo rzadkim przystępowaniu do komunii świętej, oddziały Akcji stanowiły kilkunasto – częściej – kilkudziesięcioosobowe grupy ludzi regularnie przyjmujących komunię, poza rytmem wielkich świąt<sup>52</sup>.

<sup>46</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Prymasów Polski I, Katolicki Związek Kobiet (1927-1939), sygn. 51, nr 9, 10 (dalej AAG, APP); *Akcja Katolicka*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 27, s. 433; *Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Kole*, „Tygodnik Polski” 1938, nr 14, s. 162.

<sup>47</sup> G. Matuszkiewicz, *Akcja Katolicka...*, s. 132-148.

<sup>48</sup> *Program pracy*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1935, nr 3, s. 76-77.

<sup>49</sup> *Akcja Katolicka nr 12, Wytyczne dla Katolickiego Stowarzyszenia Mężów na rok 1936*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 52.

<sup>50</sup> *Z życia organizacji*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1936, nr 8-9, s. 220.

<sup>51</sup> *Akcja Katolicka*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1936, nr 8-9, s. 221; *Akcja Katolicka nr 12*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 52.

<sup>52</sup> K. Górski, *Życie wewnętrzne i religijność mas*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań 1979, s. 107, 108. Także: ADWł, AKDWł, Kwestionariusz Duszpasterski z okazji wizytacji (1928-1934), sygn. og. VI 5; Sprawozdanie duszpasterskie (1934).(1935), sygn. og. VI, 6. Z danych zamieszczonych w Kwestionariuszach duszpasterskich wynika, że w większości parafii, średnio wierni przystępowali do Komunii świętej dwa razy w roku.

Niewątpliwie wpływało to nie tylko na oddział (pogłębienie życia duchowego), ale także służyło przykładem dla społeczności lokalnej. Były to wydarzenia organizacyjne wcześniej uzgodnione przez członków oddziału. W wigilię wyznaczonego dnia wspólnej komunii cały oddział przystępował do sakramentu pokuty. Następnie wszyscy członkowie brali udział w mszy świętej i przystępowali do Stołu Pańskiego. Zebrany materiał źródłowy wskazuje, że praktyka ta nie była realizowana tak często, jak zalecały władze Stowarzyszeń, ale średnio – dwa razy w roku oddziały KSM i KSK brały udział we wspólnych mszach św.<sup>53</sup>

Wspomniany „kwadrans katechizmowy” był stałym elementem miesięcznych spotkań, w oparciu o publikowane w prasie materiały (drukowane we „Wskazaniach” lub w czasopiśmie „Na wyżyny”) prezentowano wybrane zagadnienie katechizmowe lub biblijne i omawiano je<sup>54</sup>. KSM i KSK organizowały również pielgrzymki i brały udział w pielgrzymkach ogólnopolskich na Jasną Górę. Trzeba jednak przyznać, że nie było tych inicjatyw zbyt wiele<sup>55</sup>. KSM i KSK okręgu kolskiego pielgrzymowały do św. Bogumiła do Dobrowa. Oddziały z rejonu konińskiego do Lichenia i Kawnic<sup>56</sup>. Ruch rekolekcyjny, który tak intensywnie rozwijał się w organizacjach młodzieżowych, w tym przypadku nie przeżywał takiego rozkwitu. Przyczyn było wiele, niewątpliwie Akcja Katolicka istniejąca od dość niedawna skupiała się na innych aspektach działalności i formacji, zapoznając dopiero swoich członków z ideą rekolekcji stanowych, zamkniętych<sup>57</sup>. Dorosłym trudniej też było porzucić swoje gospodarstwa, pracę po to, aby na kilka dni wyłączyć się z codzienności, zatrzymać i owocnie przeżywać rekolekcje. Mimo to rekolekcje były przygotowywane i pewna grupa pań i panów brała w nich udział. Według jednej z zachowanych relacji, wczesną wiosną 1935 r. aż 77 kobiet z oddziałów KSK dekanatu konińskiego wzięło udział w trzydniowych rekolekcjach zamkniętych w Kazimierzu Biskupim<sup>58</sup>. Jeśli chodzi o mężczyzn – to panowie z Gosławic i Ślesina, w liczbie nam nieznaney, odbyli rekolekcje we Włocławku pod koniec 1935 r.<sup>59</sup> Rekolekcje prowadził zawsze ks. Stanisław Wojsa, który był sekretarzem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej we Włocławku<sup>60</sup>.

<sup>53</sup> AAG APP I, Katolicki Związek Kobiet (1927-1939), sygn. 51, nr 5,7,8,10.

<sup>54</sup> *Kwadrans Katechizmowy*, „Wskazania” 1938, nr 4, s. 82; *Kwadrans religijny*, „Wskazania” 1938, nr 7-8; *Akcja Katolicka – Kwadrans katechizmowy*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1936, nr 1, s. 17; „Wskazania” 1938, nr 3, s. 58-60; 1938, nr 4, s. 82.

<sup>55</sup> W roku 1936 odnotowano zaledwie jedną pielgrzymkę, ale była to pielgrzymka związkowa na Jasną Górę, w której wzięło udział 1800 członkiń Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet diecezji włocławskiej (*Akcja Katolicka*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 43, s. 515).

<sup>56</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 37.

<sup>57</sup> Dla porównania, w l. 1934-1939 KSM i KSK zorganizowały 27 razy rekolekcje dla swoich członków, w tym samym czasie KSMM i KSMŻ – 66 (G. Matuszkiewicz, *Akcja Katolicka...*, s. 169-180).

<sup>58</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 6.

<sup>59</sup> *Akcja Katolicka*, „Kronika Diecezji włocławskiej” 1936, nr 1, s. 18.

<sup>60</sup> Wojsa Stanisław (1894-1941), święcenia kapłańskie przyjął we Włocławku w 1918 r., w latach 1919-1922 studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i uzyskał stopień licencjata, był prefektem, wikariuszem katedralnym, sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich oraz patronem Chrześcijańskich Związków Zawodowych, w 1927 został mianowany dyrektorem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej we Włocławku, w latach 1933-1938 redagował „Wskazania”, w 1937 ozdznaczony godnością kanonika gremialnego kolegiaty kaliskiej, w 1938 zwolniono go z obowiązków we Włocławku aby mógł objąć stanowiska konwiktu dla księży studiujących na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, 17 listopada 1939 r. uwięziony przez Niemców w Lublinie, w czerwcu 1940 wraz z innymi księżmi został wysłany do Sachsenhausen, od grudnia 1940 przebywał w Dachau gdzie zmarł 1 listopada 1941 r. (Z. Skrobicki, *Wojsa Stanisław (1894-1941)*, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce R-Z*, red. R. Bender, Lublin 1995, s. 185

W tym miejscu przywołać należy największych dobroczyńców i sponsorów niestrudzenie wspierających ruch rekolekcyjny, a mianowicie Stanisława i Wandę Mańkowskich<sup>61</sup> z Kazimierza Biskupiego. W latach 1934-1939 aż sześciokrotnie oddawali swoje domostwo na potrzeby uczestników rekolekcji z KSM i KSK, a zarazem przyjmowali również młodzież z KSMM i KSMŻ. Ponadto Wanda Mańkowska była prezeską wrocławskiego KSK i niezwykle mocno angażowała się w jego działalność<sup>62</sup>.

W tym okresie duży nacisk kładziono na rozwój czytelnictwa „dobrej”, a więc – religijnej – książki. W tym celu zalecano organizowanie „czytań izbowych”, kolportaż prasy katolickiej oraz zakładanie bibliotek parafialnych<sup>63</sup>. Wszystkie te formy były realizowane, ale trudno dziś odtworzyć intensywność tych działań. Z przedstawionych w Tabeli 1 informacji wynika, że na 13 parafii dekanatu konińskiego aż 8 mogło się poszczycić posiadaniem biblioteki parafialnej. Podobnie wyglądała sytuacja w pozostałych dekanatach. Trzeba jednak pamiętać, że powstawały one najczęściej z inicjatywy miejscowych proboszczów i patronów Stowarzyszeń Młodzieżowych zatem działacze Akcji Katolickiej przyczyniali się ewentualnie do zwiększenia poziomu czytelnictwa<sup>64</sup>. Wśród książek tworzących księgozbiór takiej biblioteki nie brakowało pozycji hagiograficznych, ale znajdowały się tam również wydawnictwa omawiające zagadnienie Akcji Katolickiej oraz publikacje prezentujące zagadnienia katolickiego nauczania społecznego. Świadczą o tym nie tyle zachowane katalogi, co tematyka miesięcznych spotkań publikowana w prasie oraz wykaz publikacji wydawanych staraniem Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce<sup>65</sup>. A przecież jednym z zadań jakie Akcja stawiała swoim członkom było pogłębianie znajomości zagadnień nauczania społecznego Kościoła i propagowanie wiedzy na ten temat – biblioteka parafialna w naturalny sposób była „źródłem” materiałów. Zdobytą wiedzę dzielono się w czasie akademii, wieczornic organizowanych z okazji świąt patronalnych (św. Wojciech), dni papieskich, uroczystości Chrystusa Króla. Organizowano wtedy, nierzadko z istniejącymi w parafii oddziałami KSMM i KSMŻ, nabożeństwo, a następnie akademię. Pierwsza część odbywała się siłą rzeczy w kościele, natomiast na potrzeby części artystyczno-propagandowej wykorzystywano domy parafialne (Kramsk), sale należące do straży (Ślesin), a nawet pomieszczenia „teatru miejskiego” – jak donosił korespondent z Koła<sup>66</sup>.

Poza akademiami, rekolekcjami, dniami propagandy Akcja Katolicka zajmowała się również sprawami nieco bardziej przyziemnymi, za to niezwykle ważnymi dla lokalnej wspólnoty parafialnej, mianowicie organizowała: dni chorych oraz I Komunie św. Celem dnia chorego było umożliwienie chorym i niedołącznym parafianom skorzystanie z sakramentu pokuty i uczestnictwo w mszy św. Niemal we wszystkich parafiach omawianych dekanatów takie dni organizowano, choć nie o wszystkich takich inicjatywach informowano prasę diecezjalną. Dziś wydaje się to banalnie proste, przywieźć do kościoła, w ustalonym czasie kilkadziesiąt osób, doprowadzić do świątyni, a potem wyprowadzić i odwiedzić do domów.

<sup>61</sup> Stanisław Mańkowski (zm. 1937), Wanda Mańkowska (zm. 1966), Senatorowie II RP, [dostęp 1.04.2015]. <http://bs.sejm.gov.pl/>; <http://www.sejm-wielki.pl/>.

<sup>62</sup> *Roczniki Diecezji Włocławskiej* 1935, 1938; *Ze Zjazdu Delegowanych*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1935, nr 4, s. 114.

<sup>63</sup> *Wrażenia z wizytacji*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1935, nr 8-9, s. 220-221; *III Zjazd Delegowanych Stowarzyszenia Kobiet*, „Tygodnik Polski” 1937, nr 18, s. 215.

<sup>64</sup> *Rocznik Diecezji Włocławskiej* 1931, 1933, 1938.

<sup>65</sup> Wybrana bibliografia Akcji Katolickiej, zebrał ks. K. T. Sojka, [dostęp 1.04. 2015], <http://www.akt.diecezja.pl/bibliografia/>. [dostęp 1.04. 2015].

<sup>66</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 10, 44, 46.

Jednak w „epoce” i rejonie, gdzie podstawowym środkiem transportu był wóz konny, sprawa wymagała wysiłku i czasu. Zachowane informacje prasowe mówią o 30 osobach (Golina) uczestniczących w nabożeństwie<sup>67</sup>, ale znajdziemy informacje o 70 (Koło), 80 (Kramsk) czy nawet 90 (Ślesin) chorych przywiezionych do kościoła<sup>68</sup>. W wielu przypadkach, po nabożeństwie członkowie Akcji przygotowywali wspólne śniadanie, po którym chorych rozwożono do domów (np.: Morzysław)<sup>69</sup>. Nieco inny charakter miała pomoc dzieciom pierwszokomunijnym. Najczęściej polegała ona na przygotowaniu przez oddziały KSK śniadania dla małych „komunistów”. A trzeba pamiętać, że w tamtym czasie post eucharystyczny był bardziej rygorystyczny i obejmował czas od północy aż do przyjęcia komunii św., zatem po uroczystości dzieciom doskwierał głód. Stąd też w wielu parafiach przygotowywano śniadanie składające się najczęściej ze słodkiej bułki, mleka lub zupełnie już luksusowego kakao (np.: Ślesin, Kramsk, Konin i inne). Gdy parafia była duża – do stołu zasiadało kilkadziesiąt dzieciaków, a w Koninie w 1935 r. aż 140. Był to więc nie lada wysiłek, często współfinansowany przez miejscowego proboszcza i innych darczyńców<sup>70</sup>. Niektóre oddziały Akcji Katolickiej fundowały dzieciom z niezamożnych rodzin również stroje na ten wyjątkowy dzień<sup>71</sup>.

Łatwo daje się zauważyć, że znaczna część inicjatyw podejmowanych przez Akcję Katolicką dorosłych i młodzieży rozgrywała się w kościele parafialnym lub w jego pobliżu. A w owym pobliżu zaczęły pojawiać się w latach 30. domy parafialne, sale parafialne, słowem – budynki wznoszone wysiłkiem całej parafii, w których miała rozwijać się „praca katolicka”<sup>72</sup>. Oczywiście wybudowanie takiego domu wymagało sporych nakładów, ale przede wszystkich – chęci, tak ze strony miejscowego proboszcza jak i parafian. Jeśli parafii nie było stać na podjęcie takiej inicjatywy bardzo często adaptowano na potrzeby organizacyjne jakieś już istniejące pomieszczenia. Na obszarze omawianych dekanatów powstało w okresie od 1934 do 1939 r. 6 domów parafialnych, mianowicie w: Kramsku, Gosławicach, Liścu, Ślesinie, Kole, Cieninie Kościelnym<sup>73</sup>. W tych domach umieszczano biblioteki, tam znajdowały się świetlice Stowarzyszeń Młodzieżowych, tam odbywano comiesięczne spotkania. Były to prawdziwe centra życia organizacyjnego.

Z przedstawionych materiałów jasno wynika, że mimo obiektywnych trudności wynikających z konieczności uporządkowania życia kościelnego po ponad stuletniej niewoli, życie organizacyjne rozwijało się, było różnorodne i oferowało ówczesnym katolikom całe spektrum możliwości. Jak się okazuje, spora grupa korzystała z tej szansy i angażowała się w różne inicjatywy. Nie były to jedynie działania stricte religijne, ale również takie, które nazwalibyśmy prospołecznymi. Fakt ten powodował, że w skali parafii istnienie organizacji katolickich potwierdzały nie tylko niesione w pochodach i procesjach sztandary, ale również konkretne dzieła podejmowane na rzecz współmieszkańców. Przynależność do organizacji była nie tylko rodzajem zobowiązania ale dawała ich członkom pewne wymierne korzyści – możliwość uczestnictwa w kursach, szkoleniach, rekolekcjach a także, co niemniej istotne – organizacja jeszcze bardziej integrowała lokalną społeczność katolicką wokół wspólnych celów i wartości.

<sup>67</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 36.

<sup>68</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 30; *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1936, nr 24, 32.

<sup>69</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1938, nr 26.

<sup>70</sup> *Z diecezji*, „Tygodnik Polski” 1935, nr 30, 33.

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> Na terenie diecezji wybudowano w tym czasie 30 domów parafialnych (*Rocznik Diecezji Włocławskiej* 1933, 1938).

<sup>73</sup> *Rocznik Diecezji Włocławskiej* 1935, 1938.



Podjęta próba odtworzenia działalności organizacji katolickich na terenie dekanatu kolskiego, konińskiego, tureckiego i tuliszowskiego nie jest w pełni udana. Z jednej strony brakuje bowiem źródeł w formie syntetycznie opracowanych sprawozdań, wykazów, z drugiej strony mamy – ogrom materiału prasowego, którego nie da się w sposób prosty i zadowalający skumulować i wykorzystać do stworzenia syntezy. Jednak opisane w artykule organizacje i ich działanie niewątpliwie w pewnym stopniu uzupełniają znany nam już poniekąd obraz życia społecznego naszego regionu w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

#### ORGANIZACJE RELIGIJNE W DEKANATACH KOLSKIM, KONIŃSKIM, TULISZKOWSKIM I TURECKIM W II RP.

**Słowa kluczowe:** organizacje katolickie, diecezja włocławska, Akcja Katolicka, dekanaty, Koło, Konin, Tuliszków, Turek.

W okresie zaborów władze uniemożliwiały lub w znacznym stopniu ograniczały możliwości stowarzyszania się zarówno w ramach organizacji o celach społecznych, jak i religijnych. Z jednej strony była to forma restrykcji po Powstaniu Styczniowym, z drugiej – chęć nieograniczonego kontrolowania form i jakości życia społecznego. Niewątpliwie sytuacja ta spowodowała, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości życie organizacyjne prawdziwie rozkwitło, zadziwiając współczesnych badaczy swoją różnorodnością i bogactwem. Również Kościół Katolicki stał się inicjatorem i współtwórcą wielu organizacji i stowarzyszeń. Zarówno hierarchia, jak i wierni dostrzegali w budowanych przez siebie organizacjach wielkie możliwości, żeby wymienić choćby: unowocześnienie pracy apostołskiej, podniesienie duchowe wiernych, czy wreszcie – możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Wszystkie te nadzieje, aspiracje i działania możemy zaobserwować w mikroskali na przykładzie czterech dekanatów: kolskiego, konińskiego, tureckiego i tuliszowskiego. Szczególną uwagę skierowano na Akcję Katolicką, która w tamtym okresie była sztandarowym projektem centralnej organizacji katolickiej realizowanym przez Episkopat Polski.

#### RELIGIOUS ORGANIZATIONS IN THE DEANERIES OF KONIN, KOŁO, TULISZKÓW AND TUREK IN THE SECOND RP

**Keywords:** Catholic organisations, the Roman Catholic Diocese of Włocławek, Catholic Action, deaneries, Koło, Konin, Tuliszków and Turek.

During the period of annexation, the authorities prevented or substantially restricted the possibility of association both in the organisation of social and religious purposes. On the one hand, it was a form of restrictions after the January uprising, on the other hand, it was a desire to unlimited control of the forms and the quality of social life. No doubt this situation meant that after regaining the independence by Poland organizational life truly blossomed astonishing famous contemporary researchers with its diversity and richness. Also the catholic church became the initiator and co-creator of many organizations and associations. Both the hierarchy and the faithful realized that there were great opportunities connected with these organisations, even to name: the modernisation of the apostolic work, raising the people's spirit, and finally the ability to satisfy the basic necessities of life. All of these hopes, aspirations and activities can be seen, in a small way, in the example of four deaneries: Kolski, Turek and Tuliszków. Particular attention was put on the Catholic Action, which in those times was the leading project of the central catholic organizations realized by Polish episcopate.